№ 78. Środa 6. Kwietnia 1859. Rok wydania 49

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty:** kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. **Z pocztą** kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 4. kwietnia. Dnia 2. kwietnia 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 47. Dekret ministerstwa skarbu z 22. marca 1859, prawomocny w tych krajach koronnych. w których system myta jest zaprowadzony, względem uwolnienia od opłaty myta inspektorów granicznych.

Nr. 48. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 23go marca 1859, względem zaprowadzenia kasy mięsa dla miasta Tryestu.

Nr. 49. Dekret ministerstwa skarbu z 24. marca 1859, wazny we wszystkich krajach koronnych, względem zakazu wywozu i przewozu saletry, siarki i ołowiu do Bośnii.

Nr. 50. Dekret ministerstwa skarbu z 24. marca 1859, wazny we wszystkich krajach koronnych, w których jest zaprowadzony system myta, względem zastosowania myta do osób nienależących do stanu wojskowego.

Nr. 51. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 24go marca 1859, prawomocne w krajach koronnych Węgier, Siedmiogrodu, Kroacyi, Slawonii, Serbskiego województwa z Temeskim banatem, którem się odstępuje z niejakiemi wyjatkami od uwzględnienia przyzwolonego dla eraryum w dobrach rządowych i funduszowych §§. 284 i 285 powszechnej ustawy górniczej.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnowy wydanych w miesiącu marcu 1859 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie względem cząstkowych asygnacyi hipotekarnych. — Obelżywe pisma piemonckie.)

Wiedeń, 3. kwietnia. C. k. ministeryum finansów ogłosiło następujące rozporządzenie z 2. kwietnia 1859 nr. 1846 względem ciągłego oprocentowania i bankowego eskontowania cząstkowych asygnacyi hypotecznych.

1) Gdyby właściciel cząstkowych asygnacyi hypotecznych, od których procent 5% płaci się zawsze za 6 miesięcy z góry, nie życzył sobie odbierać kapitału po upływie 6 miesięcy, lecz pozostawiał go na dalszy czas 6ciu miesięcy, tedy nie jest rzeczą konieczną, by te cząstkowe asygnacye hypoteczno podawał do ostemplowania. Za dalszy czas 6ciu miesięcy przypadają mu 5% procenta bez żadnej przerwy, i nie straci przeto nic na tem, jeśli procenta te zechce poźniej dopiero odebrać.

2) Postanowienie zawarte w punkcie pierwszym zastosowane być mają także i do wszystkich następnych 6 miesięcznych terminów, jeśli kapitału nie ściagnięto, lub jeśli go administracya finansowa nie wymówiła 3ma miesiącami naprzód.

3) Cząstkowe asygnacye, które najdalej w ciągu 90 dni przypadają do spłacenia, mogą być eskontowane w uprzyw. austr. banku narodowym.

Postanowienia te odnoszą się także do cząstkowych asygnacyi hypotecznych, które do dzisiejszego dnia będą wydane lub do ostemplowania przedłożone, lecz dopiero od tego dnia, którego okazane zostaną w zamiarze otrzymania procentów. Podniesienie tych procentów oznaczone będzie stemplem na cząstkowych asygnacyach hypotecznych.

— *Gazz. di Milano* pisze: „Znany dziennik pana Bianchi Giovini (wychodząca w Turynie *Unione*) doniosła niedawno w tak zwanej korespondencyi „z nad granicy“ z 20. marca, jakoby zbiegło do Turynu pięciu austryackich oficerów marynarki. Dodał zaś do tego, że ci oficerowie są jak słychać przywiązani do Arcyksięcia, i że przeto potrzeba się mieć przed nimi na ostrożności.

Kto poznał choć cokolwiek teraźniejszy stan marynarki cesarskiej mógł z łatwością się przekonać, jak chwalebny duch ożywia cały ten korpus. Dzisiejsze stosunki marynarki są wcale inne, niż przed dziesięciu laty; i jeśli wówczas byli tacy, co marynarkę austryacką podmawiali do złamania przysięgi i przyjmowali usługi dezerterów, to dziś nie przydałyby się na nic takie zabiegi, odkąd najdostojniejszy brat Cesarza zaszczepił własnego ducha w marynarce.

Przypuściwszy jednak, że wspomnione doniesienie nie należy nawet do rzędu tych bajek, jakiemi prasa emigracyjna w Piemoncie zwykła bawić codziennie łatwowiernych swych czytelników, możemy przecież zapewnić, że z tych pięciu panów, o których mowa, nie należy żaden do korpusu oficerów marynarki austryackiej, a tem mniej są to osoby przywiązane do Arcyksięcia, lecz raczej zwyczajni awanturnicy, których teraz więcej niż kiedykolwiek garnie się do sąsiedniego państwa; i w tem przypuszczeniu byłoby istotnie potrzebną przestroga dziennika *Unione*, ażeby miano się przed nimi na ostrożności.“

— Marszałek Narvaez, zwiedzając okolice Medyolanu z końcem zeszłego miesiąca, bawił cały dzień w Monzy, gdzie przy tej sposobności składał uszanowanie swoje Arcyksięciu gubernatorowi i jego dostojnej małżonce, poczem na dniu 29go marca odjechał do Piemontu.

Wykaz stanu

austryackiego banku narodowego na dniu 28. marca 1859.

walut. austr.

Stan czynny.

	zł.	c.	zł.	c.
Moneta brzęcząca i sztaby			105,327.573	54
Eskomptowane efekta, przypadłe między 5 i 92 dniami	55,849.881	4		
detto w Pradze 3,748.904 zł. 96 c.				
detto w Bernie 2,432.956 zł. 96 c.				
detto w Peszcie 3,186.967 zł. 35 c.				
dtt. w Tryeście 1,365.000 zł. — c.) 4,275.935 zł. 71 c.)				
detto we Lwowie 990.024 zł. 9 c.				
detto w Gradcu 999.764 zł. 65 c.				
Eskompt. w Linzu 624.986 zł. 35 c.				
detto w Ołomuńcu 820.313 zł. 38 c.				
detto w Opawie 498.823 zł. 99 c.				
detto w Kronsztad. 959.757 zł. 70 c.				
detto w Klagenfurc. 319.207 zł. 69 c.				
detto w Krakowie 307.914 zł. 97 c.				
detto w Lublanie 428.215 zł. 90 c.				
detto w Fiumie 796.832 zł. 20 c.				
dtto w Debreczyn. 253.839 zł. 9 c.				
detto w Temesw. 499.639 zł. 25 c.				
deto w Reichenberg. 487.135 zł. 57 c.				
deto w Inspruku 124.750 zł. — c.	23,120.969	81	78,970.850	85
Zaliczki na deponowane według statutów krajowe obligacye spłacalne najdalej za 90 dni			68,947.120	—
detto w filialnych zakładach pożyczkowych			6,083.255	—
Pożyczka za hipoteką			40,957.811	63
Należące do banku obligacye indemnizacyjne			23,074.537	5
Raty spłatne towarzystwa południowej kolei państwa, lombardo-weneckiej i centralno-włoskiej kolei			30.000.000	—
Fundowany dług państwa na spłacenie pieniędzy papierowych w. w. a mianowicie: a) po 4% uprocentowany 25,549.927 zł. 19 c. b) nieuprocentowany 26,490.937 zł. 71 c.			52,040.864	90
Dobra skarbowe, służące bankowi narodowemu za hipotekę			99,500.000	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach publicz.			10,879.636	44
Stan funduszu pensyi w akcyach bankowych			1,231.728	38
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów			14,286.833	16
Suma			531,300.210	95,5

Stan bierny.

Obieg banknotów, a mianowicie w banknotach wal. austr. . . . . 125,400.693 zł. —

	zł.	c.
Obieg w bankn. m. k. 20 zł. 244,606.750 à 105 zł. . . 256,837.087 zł. 50c.	382,237.780	50
Listy zastawne w obiegu	28,717.020	—
Fundusz rezerwowy	9,401.321	19
Fundusz pensyi	1,201.651	54.5
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się spłacić asygnacye, tudzież saldi bieżacych rachunków	725.347	72
Fundusz banku	109,017.090	—
Suma . .	531,300.210	95 5

Ameryka.

(Uchwały w senacie.)

Nowy Jork, 5. marca. Na wniosek sprawozdawcy komitetu finansów p. Hunter uchwalono dnia 2go b. m. w senacie większością 24 przeciw 10 głosom, ażeby ministra upoważnić do wydania 20 milion. dolarów w 6 procentowych asygnacyach skarbowych.

W izbie reprezentantów uchwalono dnia 3go b. m. większością 117 przeciw 76 glosom, ażeby poprawki senatu do budżetu departamentu poczty, według których portorya ma być podwyższona z 3 na 5 centów, zwrócono senatowi bezskutecznie, gdyż inicyatywa w sprawach finansowych przysłuża na zasadzie konstytucyi tylko izbie reprezentantów a nie senatowi. W skutek tej uchwały nie załatwiono pocztowego budżetu, który wymaga kredytu 20 milionów dolarów. Według telegramu z Washingtonu z dnia 4. b. m. są niektórzy członkowie gabinetu tego zdania, że przyjdzie ograniczyć pocztową służbę.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 26. marca. Według dziennika *Novedades* oświadczyła się rada państwa przeciw petycyi biskajskiej prowincyi, ażeby cywilna do całej Hiszpanii odnosząca się dezamortyzacya nie była zastosowaną do rzeczonej prowincyi.

— Dziennik *Gaz. Milit.* donosi: nie podlega już żadnej wątpliwości, że Ferrol i Kartagena będą głównemi wojennemi portami Hiszpanii.

Anglia.

(Powrót familii królewskiej. — Posiedzenie z 29. marca.)

Londyn, 1. kwietnia. Familia królewska powróciła przedwczoraj wieczorem w pomyślnem zdrowiu z wyspy Whigt do Londynu.

— Na posiedzeniu izby wyższej z 29. marca oświadcza hrabia Malmesbury: Ośmielam sie czynić krótką uwagę o sprawozdaniu zawartem w niektórych dziennikach co do moich oświadczeń względem zaprojektowanego kongresu. Wydarza się bardzo rzadko, ażeby szanowni członkowie izby użalali się na dziennikarskie sprawozdania w izbie, gdyż te raporta odznaczają się zawsze nadzwyczajną dokładnością. Ja jednak miałem wczoraj powiedzieć, że rosyjski poseł odwiedzał mię dnia 18. i oznajmił mi, że rosyjski rząd zamierza zaproponować zebranie się kongresu. Ja zaś powiedziałem, że francuski pełnomocnik oznajmił mi 18. b. m., że rosyjski rząd zamierza zaproponować kongres. Na to oznajmienie uprzedziłem zamiar rosyjskiego rządu i wysłałem do Rosyi propozycye na których zasadzie ułożono rosyjski projekt.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 29. marca wzięto znów pod obrady bil reformy. P. Gladstone utrzymuje, że w ciągu rozpraw nad tym przedmiotem objawiła się w obu stronach izby mała tylko różnica zdań. Należy ubolewać, że przy takiej zgodności zdania walczą ze sobą w debacie jako przeciwnicy ci mężowie, których nierozdziela różnica sumiennego zdania. Co do poprawki, wydarza się to po raz pierwszy, że przy drugim odczycie bilu zaproponowano rezolucyę odnoszącą się do pewnych części projektu ustawy, które snadnie mogły by być rozpoznawane w komitecie. Zachodzi pytanie, czy w ogóle byłoby lepiej, ażeby nastąpiły obrady w komitecie, albo nie. Niektóre postanowienia bilu uważa p. Gladstone za stosowne i mądre, sprzeciwia się jednak zupełnemu wykluczeniu małych miast wyborczych. P. Moncreiff upatruje w bilu krok wsteczny a zasadę zrównania cenzu w miejskich i wiejskich powiatach uważa za wcale niezgodną. P. Robert Palmer powstaje na rezolucye, w której upatruje wybieg stronnictw. Major Edwards sądzi, że dobra strona bilu przeważa złą i oświadcza, że będzie głosować za drugim odczytem. P. Mellor potępia bil i nie ma odwagi stanąć w jego obronie. Jedynem, co mówi rząd jest: „Utwórzcie komitet, poczyńcie zmiany według waszego upodobania, a gdy izba rozstrzygnie już ostatecznie, wówczas zabaczymy, czy będziemy mogli zgodzić się na wszystko." W takim stanie rzeczy nie może głosować za drugim odczytem bilu. Potem przemawiał p. Hardy za bilem a p. Fitzgerald przeciw bilowi, w końcu na wniosek pan Du Cane znów odroczono debaty.

Francya.

(Sprawa kongresu. — Odjazd hr. Cavoura. — Ministeryum kolonii. — Uczta u księcia Abysyńskiego.)

Paryż, 1go kwietnia. Dziennikowi *Nord* piszą z Paryża, że stan rzeczy, który od kilku dni nie zmienił się wcale, wziął teraz inny obrót, ale niemożna jeszcze osądzić, w jakim duchu. Przypuszczenie Sardynii do kongresu było już co do zasady rozstrzygnięte, i chodziło o to tylko, czy dozwolić jej udziału z głosem doradczym czy też pod temi samemi warunkami, co innym państwom włoskim. A nawet miano się już zgodzić na wniosek gabinetu austryackiego z propozycyą, ażeby za podstawę układom służył protokół akwisgrański, którego czwarty artykuł da się wyłożyć na korzyść Sardynii.

— Hrabia Cavour pospieszył dziś zaraz po audyencyi pożegnawczej u Cesarza z powrotem do Turynu. Także i margrabia d'Azeglio odjechał na swoje stanowisko do Londynu.

— Budżetowa komisya prawodawczego ciała, proponując zniesienie ministeryum dla Algieryi i kolonii posunęła się wyraźnie za daleko, a rzeczoną propozycyę można było uważać tylko jako demonstracyę przeciw byłemu ministrowi kolonii. Niepomyślne stosunki administracyjne w francuskich koloniach przypisać należy głównie zaniedbaniu, z jakiem traktował je francuski rząd, uważając administracyę tę za czynność podrzędną w ministeryum marynarki. Pomimo, że koloniom niewiodło się z swym pierwszym ministrem, jednak powtórne przyłączenie do ministeryum marynarki uważaliby za wielkie nieszczęście. Mianowanie hrabiego Chasseloup-Laubat ministrem kolonii przyjęto powszechnie jak najlepiej, jedni uradowani są dla tego, że nowy minister znany jest z swego talentu, inni zaś sądzą że z tego powodu oddalony zostanie książę na dłuższy czas od administracyi państwa i ministeryalnej rady. Jak pierwsi mają słuszność, tak drudzy są w błędzie.

— Bawiący tu teraz książę Abysyński synowiec Króla wyprawił przed kilką dniami świetną ucztę, na której znajdowała się znaczna liczba wyższego towarzystwa Paryża. W końcu uczty rozdawał książę obecnym damom w upominku perły wielkiej wartości.

Szwajcarya.

(Zakaz wyprowadzania koni.)

Z Szwycu 28go marca. Związkowa rada użyła środków utrudzających wyprowadzanie koni dopiero po zasiągnięciu dokładnej wiadomości o stanie koni na potrzeby kraju, i gdy ją do tego spowodowały strony upoważnione. W ostatnich czasach a osobliwie w kantonie Berny był wywóz koni nadzwyczaj wielki a na ostatnim jarmarku w Solurze przedano za granicę 250 koni. Jednak zakaz wyprowadzania był dla niektórych spekulantów z Berny i Walii prawdziwym ciosem, gdyż zakupili znaczną liczbę koni w nadziei korzystnej przedaży do Francyi i Piemontu. Dziennikowi *Weser Ztg.* piszą, że w dzień po zapadłej uchwale udała się deputacya berneńskich włościanów do prezydenta związkowej rady z prośbą o złagodzenie. P. Stämpfli, rozumie się, odpowiedział, że ta sprawa niezawisła od niego. Zamierzone zakupienie znacznej liczby koni z rozkazu federacyi wynagrodzi niejako właścicielom poniesione straty. Także i rada państwa w Waadt zapatrując się z tego samego stanowiska protestowała przeciw podwyższeniu cła, i żąda zawieszenia albo spiesznego zniesienia uchwały. Pomieniona rada państwa tem popierała swe żądania, że wiejska ludność nie ma dość paszy na wyżywienie bydła, i utrzymywała, że Francya i Piemont mogłyby użyć podobnych środków przeciw wyprowadzaniu szwajcarskiego bydła. Że stan koni w Szwajcaryi wynosi w ogóle 100.000 koni, jest niezawodnie fałszywem oszacowaniem. Zresztą słychać, że uchwała związkowej rady nie zapadła jednogłośnie; dwóch członków sprzeciwiało się temu stanowczo, inni zaś widząc że tworzy się opinia za utrzymaniem wolności obrotu, poczuwali się do obowiązku głosować za uchwałą. Oraz zdaje się, że podwyższenie cła wcale niewstrzymało handlu na konie, gdyż po wydaniu rzeczonej uchwały, zakupywano w upłynionym tygodniu znaczną liczbę koni w kantonach Zuryku, Turgowii i St. Gallen. Liczą zapewne na przemycanie koni.

Włochy.

(Ich Mość Królestwo pruscy do Neapolu. — Stan zdrowia Króla.)

Ich Mość Królestwo pruscy odjechali z Rzymu 28go marca. Do Neapolu przybyć mieli po trzydniowej podróży, a po upływie trzech tygodni spodziewani są w Rzymie z powrotem z Neapolu.

— O stanie zdrowia J. M. Króla neapolitańskiego piszą gazecie powszechnej z Neapolu dnia 21. marca: „Nie ma dziwu, jeśli francuskie i inne dzienniki umieszczają niepomyślne doniesienia o zdrowiu Króla, kiedy nawet tu w Neapolu, a bardziej jeszcze na prowincyi rozchodzą się najdziwaczniejsze pogłoski w tej mierze. Tyle w tem prawdy, że Król ma nogę spuchniętą z jątrzącą się raną, i że dlatego musi leżeć w łóżku; niebezpieczeństwa jednak nie ma żadnego. Jakoż objął Król znowu ster rządu i codzień też przychodzi który z ministrów, jenerałów lub wyższych urzędników dla odczytania ważniejszych sprawozdań, a tygodniowe obrady ministeryalne odbywają się teraz w obecności Króla tak samo jak i dawniej przed jego słabością."

Niemce.

(Przechody wojska. — Komenda naczelna. — Warowanie wybrzeża.)

Frankfurt, 29go marca. Niepotwierdziła się wiadomość dziennika *Pfalz. Ztg.*, jakoby w Manheimie zapowiedziane było na wczoraj przybycie pruskiego batalionu i kompanii artyleryi, wysłanych dla wzmocnienia załogi Rasztatu. Musiała w tym względzie zajść jakaś pomyłka; przynajmniej nie słychać tu nic o tem, by miano wzmacniać tę lub którąkolwiek twierdzę związkową, a nawet

co do udziału Prus w załodze Rasztatu niezapadła jeszcze żadna stanowcza uchwała sejmu związkowego. Ta sprawa toczy się jeszcze, ale jest nadzieja, że wkrótce już będzie załatwiona.

Sztuttgarda, 29go marca. *Frankf. Post Ztg.* prostuje swoje doniesienie, jakoby trzy interesowane państwa obrały księcia Fryderyka Wirtemberskiego komendantem 8go korpusu armii. Tej posady nieobsadza się za pomocą wyboru, lecz co roku mianują tego komendanta kolejno państwa Wirtemberg, Baden i Hessya. W tym roku przypada kolej na Hesyę, ale dotąd nienastąpiło jeszcze żadne mianowanie.

Hanower. Jak słychać, otrzymał korpus inżynierów rozkaz, rozpocząć natychmiast roboty dla obwarowania wybrzeża. Bateryе nadbrzeżne mają być wzniesione nad Elbą w Brumhausen, nad Wezerą w Bremerhafen, a nad rzeką Ems w Retkum; co do Harburga niepowzięto jeszcze żadnej uchwały.

Rosya.

Gazeta wiedeńska pisze: O zaproponowanym kongresie wyraża się *Jour. de St. Petersburg* w sposób następujący:

„Dzienniki, które roztrząsały i dociekały, jakie też stanowisko zajmie Rosya w obec takzwanej przez Cesarza Francuzów kwestyi włoskiej, wiedzą już teraz, jak mają o tem sądzić. Rząd J. M. Cesarza Alexandra II dowiódł tem jawnie spokojnych i życzliwych swych zamiarów, wybrał najlepszy środek do odwrócenia wojny, jeśli tylko ludzka przezorność może jej zapobiedz. Przedłożył wielkim mocarstwom propozycyę, za przyjęciem której może każde zdanie znaleźć swój wyraz, i każdy też rząd może je bronić otwarcie i według swego przekonania; projekt, którym ułatwiono szczerze i rzecz wyczerpujące rozprawy; projekt, który dąży do zapobieżenia złowrogiemu starciu się armii i stanowczym wypadkom, które w boju mogą najlepszą nawet sprawę przywieść do upadku, a natomiast chciałby utrzymać wpływ sprawiedliwości, zdrowego rozsądku i wszystkich słusznych i godziwych widoków. Rosya nie wnosi żadnych namiętności do rozpraw, a projekt jej podany mocarstwom dowodzi jasno, że zamiary Rosyi są takie, za które cała ludzkość będzie jej wdzięczna, gdziekolwiek tylko cywilizacya ludzi przekonała o tem, że dzika przemoc musi uledz inteligencyi, i że ten, który wypadkom nieszczęśliwym zapobiega, więcej zdziałał dla swej sławy i dla szczęścia świata, niż zwycięzca, którego sława niezdoła zatrzeć bolesnych śladów jego bohaterstwa!“

W dalszym ciągu rozprawy oświadcza się *Journal* z tem przekonaniem, że równie jak gabinety londyński i berliński, tak niemniej i gabinet wiedeński przystąpi do projektu rosyjskiego, „gdyż trudno temu uwierzyć, iżby Austrya wzbraniała się przyjęcia tego, na co Francya przystaje.“ Francya trzyma się stale swego programu politycznego, którym ogłosiła, że przed zagrażającem starciem się z bronią w ręku, chce wprzód próbować wszelkich środków dyplomatycznych. Europa osądzi wkońcu, po czyjej stronie jest prawda i słuszność, a wtenczas drugiej stronie nie pozostanie nic już innego, jak tylko poddać się wyrokowi temu, „jeśliby oględność jej nie miała wprzód już skłonić ją do zgody z własną swą korzyścią.“ Wkońcu doradza dziennik rzeczony do pospiechu, a to ze względu na ciągłe zbrojenie się Austryi i na wzburzoną opinię we Włoszech. „I równie jak nienależy zbliżać się z ogniem do prochu mogącego sprawić wybuch nieszczęśliwy, tak też nie wypada wystawiać zbyt długo i pokoju na niebezpieczeństwo starcia się obostronnych sił zbrojnych, które wprawdzie jeszcze się z sobą nie zetknęły, lecz przy czem należy wziąć to na uwagę, że broń znajduje się w ręku żołnierzy zaciętych i blizko już przeciw sobie stojących.“

Z tej odezwy dziennika rosyjskiego, mówi *Gaz. wied.* weźmiemy przedewszystkiem na uwagę ten okres: „Francya trzyma się stale swego programu politycznego, którym ogłosiła, że przed zagrażającem starciem się z bronią w ręku, chce wprzód próbować wszelkich środków dyplomatycznych.“ Temi słowy określa *Journal de St. Petersburg* sprawę w taki sam sposób, jak to i my uczyniliśmy z początkiem roku bieżącego. Zresztą jednak musimy tu zrobić uwagę, że *Journal de St. Petersburg* skłania się stanowczo do polityki gabinetu Tuileryów, i pokaże to się dopiero później, czyli tem rzeczywiście myśl rządu swego wypowiedział.

Księstwa Naddunajskie.

(Słabość księcia Miłosza. — Odwołanie metropolity. — Rota przysięgi. — Wiadomości bieżące.)

Temeswar, 29. marca. Książę Miłosz zamierza wyjechać na nieograniczony czas z Belgradu do Kragujewaczu dla przywrócenia zdrowia. Tymczasowo obejmie książę Michał rządy państwa.

— Najznakomitsi mężowie, którzy zaraz w pierwszej chwili otwarcie potępiali wygnanie metropolity Piotra Iwanowicza, starali się teraz o przywrócenie jego do godności metropolity, a ponieważ, jak zapewniają, zajmował się także i książę Michał przeprowadzeniem tego życzenia, zatem odwołanie i przywrócenie metropolity do dawnej godności zostało temi dniami uchwalone. Zdaje się, że metropolita, który dotąd bawił w Karlowiczu wyjechał już do Belgradu i zapewne tam przybył.

— Rota przysięgi, którą dotąd składali senatorowie przy obejmowaniu swej godności, została zmienioną i opiewa w ten sposób:

„Ja N. N. jako członek senatu przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu na ewanielię i w obec świętego krzyża, że panującemu księciu będę wiernym, że nabyte prawa mojej ojczyzny święcie zachowam i w wszystkich moich działaniach dążyć będę jedynie do dobra i postępu Serbii, tak mi Panie Boże dopomóż przy odpowiedzialności tej przysięgi przed Twoim sądem.“

— Słychać, że Wuczicz uwolniony zostanie z więzienia, gdyż nie ma przeciw niemu „dostatecznych“ dowodów.

— Wolność druku uchwalona na posiedzeniu skupczyny zniesioną została na mocy książęcej uchwały.

— Profesor Konstanty Brankowicz mianowany został cenzorem wszystkich wychodzących pism.

Turcya.

(Stan rzeczy w Moldawii.)

Nadchodzące do Kostantynopola wiadomości z **Jas** — pisze *Journal de Constantinople* — przedstawiają w niebardzo pomyślnem świetle stosunki tamtejsze. Wszędzie objawia się niepokój i dręczące wzburzenie umysłów. Unioniści nieprzestają występywać z największą nieprzyjaźnią przeciw Porcie. Pułkownik Couza mianował zaraz za przybyciem do Bukaresztu pana Maghero „naczelnym komenderującym armii obudwu księstw,“ a pana Tell „jenerałem ochotników.“ W każdem z obudwu księstw uorganizowano komitet obrony, i zamierzają jak słychać przedłożyć zgromadzeniu projekt względem zaciągu 10.000 ludzi. Wszędzie panuje anarchia, żadna władza niesprawuje urzędu, a ministrowie patrzą tylko własnej korzyści.

Azya.

(Poczta zamorska na Tryest.)

Parostatek „Lloyda“ przywiózł do Tryestu dnia 26. marca wiadomości z Bombaju sięgające po dzień 25. lutego, z Kalkuty z dnia 21., z Hongkongu z dnia 15. lutego i z Nowej Selandyi po dzień 8. stycznia: Dziennik *Bombay Gazette* ogłasza, że wielkie indyjskie powstanie z 1857 roku jest już przytłumione. Teraz chodzi tylko właściwie o schwytanie kilku naczelników, którzy znajdują się na wolnej stopie. Nena Sahib błąka się jak słychać z miejsca na miejsce i wszędzie obawia się zdrady. Osławiony Salest Hossein miał się ofiarować, dostawić żywcem Nena Sahiba pod warunkiem, że sam zostanie ułaskawiony. Tantia Topi i Maun Singh mieli upraszać o amnestyę. Słychać, że Beguma jest już uwięziona. Jung Bahadur wspierał Anglików w ściganiu zbiegów.

Lord Elgin przybył dnia 2. lutego z Szanghai do Hongkongu, ale zaraz następującego dnia wyjechał do Kantonu. Ztamtąd chciał wyjechać dnia 14. albo 15., azeby na wielkiej zachodniej rzece przedsięwziąć podobną wyprawę jak na Yang-tse-Kiangu. Z Kantonu wyprawiono do sąsiednich włości kilka małych oddziałów wojska z proklamacyami wzywającemi mieszkańców do przyjaznego traktowania cudzoziemców. Najdłuższa z tych wypraw była do otoczonego murem miasta Fayuen, głównej kwatery patryotycznego stronnictwa Kwangtungu. Do 150 Francuzów i 160 Anglików brało udział w tej wyprawie, która wyruszyła dnia 8. lutego i zatrzymała się najpierwej w Kong-Sunie, zkąd lord Elgin odprowadzający wyprawę, wrócił do Kantonu. Druga stacya była Pingszan a dnia 10. stanęła wyprawa w Fayuenie. Ludność okazała się wszędzie przyjazną, a władze przybyły także złożyć swój hołd. Z Fayuenu prowadzi gościniec na północ dobrze uprawioną ale jednostajną równiną; okoliczny powiat liczy do 360 włości i mniejwięcej do 20 dość znacznych miasteczek. Załoga Fayuenu składała się z 100 ludzi regularnego wojska.

Z Manili donoszą pod dniem 9. lutego, że niemiecki okręt „Adele“ wynajęty Francuzom dla przewiezienia zapasów z Sualu do Kohinchiny, zatonął w drodze.

Afryka.

(Książę Alfred. — Lord Elgin. — Bióro werbownicze dla Sardynii.)

Kairo, 20, marca. Dnia 14. b. m. odpłynęła angielska fregata „Euryalus“ z Alexandryi do Jafy, gdzie książę Alfred wysiądzie na ląd dla zrobienia wycieczki do Jerozolimy.

— Król. angielski poseł do Chin, p. Brusse przybył wczoraj do Alexandryi, a dziś stanął tu lord Elgin w powrocie z Chin.

— Przed kilkoma dniami utworzyło się tu bióro werbownicze dla Sardynii, przeciw czemu zaprotestował natychmiast austryacki jeneralny konzul u rządu egipskiego. Bióro to zatknęło chorągiew z barwami włoskiemi, ale gubernator kazał zerwać ją natychmiast kawasom.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 2. kwietnia. *Monitor* zapowiada na jutro rewyę na polu marsowem.

Londyn, 2. kwietnia. U lorda Derby'ego był dziś w południe meetyng konserwatystów, którzy jak słychać — oświadczyli się przeciw rozwiązaniu parlamentu. Pewnego nie ma nic jeszcze.

Turyn, 1. kwietnia. Hrabia Cavour powrócił dziś z rana. Kilku osobistych jego wielbicieli i podwładnych urzędników wyjeżdżali naprzeciw niemu do Susy. Mniemane zapewnienie, jakoby Francya i Rosya sprzyjały stanowczo Piemontowi, i że pomimo zapowiedzianego kongresu idą sprawy oznaczonym trybem, krąży jak przedtem tak i teraz po wszystkich dziennikach piemonckich. Tutejsze dzienniki prawią o republikańsko-komunistycznym zamachu,

jaki miano wywołać w Modenie, a w czem bez wątpienia niema ani słowa prawdy, podobnie jak w pogłosce rozsianej niedawno, jakoby książę Chartres miał wstąpić do sabaudzkiego pułku kawaleryi dla wykształcenia się w sztuce wojennej.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 23. marca. Na dzisiejszym targu było 77 sztuk bydła rzeźnego z kraju, z Galicyi i z Węgier, z czego niesprzedano tylko 8 sztuk dla złego gatunku. Ceny spadły w porównaniu z przeszłym tygodniem i cetnar mięsa wypadał na 21 zł. 30 c. wal. austr. Za najlepszą parę wagi 860 ℔ mięsa i 140 ℔ łoju płacono 206 zł. 84 c., za najpośledniejszą wagi 420 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju 100 zł., cena przeciętna z 38 sprzedaży wypadła na 163 zł. 24 c. wal. austr. za 700 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju.

Lwów, 5go kwietnia. Na wczorajszy targ przypędzono 54 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Ukersbergn 6 sztuk, z Rozdołu 3 stada po 4, 10 i 6 sztuk, z Krystiampola 12, z Kamionki 12 a z Kulikowa 4 sztuk. Wszystkie woły sprzedano na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 270 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju, 56 zł. 70 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 380 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju, kosztowala 74 zł. 81 c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Lencewicz Erazm, z Zadwórza.

Hotel europejski: Pierzchała Ignacy, z Brzeżan.

Hotel angielski: Dawidowski K., i Strzałkowski S. c. k. pens. kapitan, z Paryża. — Oreskovich F., c. k. major, z Przemyśla.

Hotel Hoffmana nr. 511 4/4: Sichocki Ignacy, z Krasnosielec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5 kwietnia.

PP. Br. Schloissing, c. k. pułk., Gontard H., c. k major, Br. Seenus i Zsembery M., c. k. rotmistrze do Gródka. — Horodyski S., do Milatyna. — Męczyński F, do Huty ziel — Michel K., c. k. rotm. Turek J, do Brzeżan. — Oczosalski S., do Hrusiatycz. — Rulikowski K., do Świtarzowa. — Hr. Witgenstein Henryk, do Czerniowiec. — Zechmeister A., c. k. major, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. kwietnia

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.62	+ 1.8°	88 9	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.78	+ 5 4°	88.8	półn.-zach. „	deszcz
10.god. wiecz.	322 58	+ 6 8°	93.1	„ „	„

Wysokość deszczu 3‴43.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Chłopi arystokraci“**, komedyo-opera w 1 akcie Wład. Anczyca; **„Bohaterowie**, czyli: **Ułan i grenadyer“**, komedya w 1 akcie z francuskiego, i **„Tygrys bengalski“**, krotochwila w 1 akcie z francuskiego.

Jutro opera niemiecka: **„Don Juan.“**

Kurs lwowski.

Dnia 5 kwietnia		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	4	5	10
Dukat cesarski	„ „	5	10	5	16
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	65	8	80
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	61	1	64
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	40	80	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	10	73	—
Pożyczka 5% narodowa	bez kuponów	75	60	76	50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekslí

Dnia 5. kwietnia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 76 50. Z roku 1851 serya B. pó 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73 25; po 4½% za 100 zł 64.—; po 4% za 100 zł —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 125 50 zł. z roku 1854 za 100 zł. 109.25. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zl. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granica uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. 93 —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 72.75; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 70.85; innych krajów koronnych 94.—; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 869 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 188.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —.—; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 106.50; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa 64.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 447.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 80.25; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. 95.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 94 65; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów 93.50. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 93.75. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł połudn. niemieck. waluty 93 80. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 83.40. Lipsk za 100 talarów 163.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 110.05. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 108.75. Marsylia za 100 frank. 43 70. Paryż za 100 fr. 43.80. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. 108.25.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 15.55. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.19, dukaty ces. pełnej wagi 5.17, korony 15.5. półkorony 8.85.

KRONIKA.

(Wyroki urzędu targowego.) Urząd targowy królewsko-stołecznego miasta Lwowa skazał w przeciągu czasu od 16go po koniec marca 1859 następujące partye częścią na kary pieniężne, częścią na areszt i konfiskatę zakazanych przedmiotów, a mianowicie za:

1. Nieupoważniony handel 27 partyi.
2. Przedawanie niepożywnych i zepsutych żywności 5 partyi.
3. Uboczny handel 6 partyi.
4. Przekupowanie 9 partyi.
5. Przekroczenie przepisów cymentowania 5 partyi.
6. Sprzedawanie nadętej cielęciny, 7 partyi.
7. Fałszowanie mleka, 1 włościankę.
8. Zastawienie drogi furami, 2 partye.
9. Nieprzyzwoite postępowanie z organami nadzoru na placu targowym, 2 partye.
10. Oszukaństwo przy sprzedawaniu żywności, 1 partyę.
11. Przekroczenie taryfy mięsa, 6 rzeźników.
12. Oszukaństwo przez przeładowanie siana, 1 włościanina.
13. Oszukaństwo przez przeładowanie i łupanie sągowego drzewa na opał, 2 włościan.
14. W samem mieście i na czterech przedmieściach rozpoznawano i ważono pieczywo w sklepach i na straganach, przyczem cena i waga gatunków pieczywa okazała się jak opiewa załączony wykaz. *)
15. Rozpoznawano kuchnie i naczynia kuchenne w domach gościnnych, lokale sprzedaży słoniniarzy i kiełbaśników, ich sprzęty i narzędzia, przysposobiony zasób artykułów mięsnych do sprzedania, następnie na wszystkich placach targowych pożywność wystawionych na sprzedaż żywności, i czyli używane przytem przez sprzedających wagi i miary są należyte i cymentowane, — nakoniec czyli wyroby nabiału, jako to: masło, ser i śmietana nie mają przymieszki innych artykułów, a słodkie mleko rozpoznawano galaktometrem i przekonano się, że było dobre, wyjąwszy małe niestosowności, które natychmiast usunięto, zresztą znaleziono wszędzie należyty porządek i ochędóstwo.

*) Wykaz ten podany będzie w nastepującym numerze.

Piszą nam ze Stanisławowa: Mieszkańcom naszego miasta pozostanie długo w pamięci dzień 20go marca, w którym pożegnał nas 4ty batalion pułku piechoty Arcyksięcia Szczepana odchodząc do Włoch. Kiedy batalion był już ustawiony i ukazał się jego komendant c. k. kapitan Oreskovich, powitała go publiczność i wojsko hucznym okrzykiem. Po modlitwie i wydaniu komendy do marszu, wznosiło wojsko kilkakrotne okrzyki na cześć Jego c. k. apost. Mości, a zgromadzona ludność wszystkich klas wtórzyła im z radością. Wszyscy obecni odprowadzali batalion aż do kopców miejskich a większa połowa towarzyszyła im aż do Pawełczy, gdzie burmistrz Stanisławowa, na czele obywatelstwa miejskiego zaprosił komendanta na śniadanie, zastawione dla wszystkich obecnych pod gołem niebem, a przyczem także spoczywające wojsko otrzymało posiłek. Gdy wzniesiono pierwszy toast na cześć Jego Ces. Mości, niebyło prawie końca radośnym okrzykom i patryotycznej manifestacyi całego zgromadzenia. Po śniadaniu wyruszył batalion w dalszą drogę żegnany okrzykami i życzeniem mieszkańców Stanisławowa.

Rozmaitości nr. 14.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.